

wtorek, 28.07.2026

Pułapki [Mt 13, 36-43]

Jezus odprowadził tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie, mówiąc: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście». On odpowiedział: «Tym, który siew dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala w ogniu, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy posła aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia oraz tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!»

>P<

Jezus tłumaczy nam przypowieść o chwaście. Chwast jest symbolem wszelkiego zła, słabości, zgorszenia. Jezus mówi, że ci, którzy dopuszczają się takich rzeczy, będą musieli ponieść konsekwencje swoich czynów i zachowań. Kwituje to dosadnym zdaniem: "Syn Człowieczy posła aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia oraz tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów". Te "wszelkie zgorszenia" w grece określone są słówkiem: "skandalon". Pierwotnie nie chodziło wcale o skandal. W momencie powstawania Nowego Testamentu słowo to nie było rozumiane jako wielka afra obyczajowa czy zgorszenie. Chodziło bardziej o pułapkę, sidła, w które można wpaść, lub przedmiot, o który można było się potknąć i przewrócić. Widzimy więc, że słowo to ma znaczenie symboliczne. Oznacza wszystko to, co może stać się duchową pułapką, przestrzenią, o którą można się potknąć i przewrócić. Jest to moment, w którym człowiek zaczyna skupiać się na złu, nieprawości. Są to te momenty, które prowadzą lub mogą doprowadzić do grzechu, czyli upadku. Jezus ostrzega nas, że takie pułapki ciągle istnieją i mogą doprowadzić do naszego duchowego i moralnego upadku. To są te momenty, kiedy dajemy się wciągnąć w spiralę zła. Do współczesnych, duchowych pułapek możemy zaliczyć np. ciągłe oburzanie się na coś lub kogoś, nieprzychylnie komentarze, hejt. Przykładem takiej pułapki może być skrajny indywidualizm lub samowystarczalność. Z pozoru błahe sprawy, ale mogą doprowadzić do poważnych problemów i podcinać w nas możliwość czynienia większego dobra. Prośmy dziś Jezusa o czujność.

fot. pixabay